

Kalina Maj*

PRZENIKANIE SIĘ NORM PRAWNYCH I REGUŁ ETYCZNYCH W PRZEKROJU TEORETYCZNO- -PRAWNYM

1. Uwagi wprowadzające

Aby podjąć się rozważań na temat przenikania się norm, pierwszoplanowym wydaje się zdefiniowanie obszaru, na którym przedmiotowe zjawisko występuje. W tym przypadku badaną płaszczyzną jest zakres prawa, wynikających z niego norm prawnych oraz ściśle z nimi powiązanych reguł etycznych.

Określenie jednorodnej definicji „prawa” jest kłopotliwe. W 1908 r. L. Petrażycki we „Wstępie do nauki o prawie i moralności” pisał: „Fakt, że po dzień dzisiejszy nie dało się rozwiązać (...) zadania zdefiniowania prawa, choć włożono w nie mnóstwo wysiłków i nagromadzono z biegiem czasu niezliczone, mniej lub więcej pomysłowe i gruntowne próby określenia istoty prawa, sprawił nawet, że w czasach nowszych zaczęto wątpić w samą możliwość rozstrzygnięcia, zadowalać się definicjami oczywiście niedostatecznymi lub dążyć do omijania zagadnienia o istocie prawa, byle w ten czy inny sposób osiągnąć spokój”¹.

* Mgr Kalina Maj – magister prawa Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie; magister Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Obrony Narodowej; pracownik dydaktyczny Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu; pracownik korpusu służby cywilnej.

¹ L. Petrażycki, *Wstęp do nauki o prawie i moralności*, Warszawa 1959, s. 25.

A jednak nie sposób nie przytoczyć choćby kilku teoretycznych namysłów nad omawianą definicją.

Jedna z refleksji nad prawem zakłada, że jest ono tożsame ze zbiorem przepisów prawnych zawartych w tekstach prawnych tzw. realizm prawniczy. Gdzie indziej odnaleźć można ujęcie zagadnienia pod kątem psychologicznym i socjologicznym. Czy też pojmowanie prawa w ujęciu praktycznym będącym zbiorem decyzji faktycznie podejmowanych przez sędziów i urzędników, czyli prawo w działaniu² nazywane też funkcjonalizmem prawniczym.

Do jednej z najpopularniejszych koncepcji ontologicznych prawa zaliczyć należy pozytywizm prawniczy. Nurt ten u podstaw zakłada, iż prawo tworzone jest w wyniku władczej i w zasadzie nieograniczonej działalności prawodawcy, opiera się na założeniu, iż prawo jest wyłącznie zbiorem norm. Zakłada również brak jakichkolwiek związków między prawem a pozaprawnymi systemami normatywnymi np. moralnością oraz pomiędzy bytem a powinnością w sferze prawa³. Pozytywiści nie widzieli większej potrzeby, aby nauka prawa zajmowała się rozważaniami nad tym, czy prawo jest moralnie dobre, czy złe. Jego przedstawiciele odrzucali teorię prawa naturalnego – wskazującą na odwieczne, wrodzone i niezbywalne prawa człowieka, które nie pochodzą z nadania państwa oraz na ogół poddawali krytyce próby uzasadniania norm prawnych za pomocą rozważań etycznych. A jeśli próby takie się pojawiły, nazywano je pozytywizmem pozornym⁴.

Kontynuacją pozytywizmu stał się tzw. normatywizm, utrzymujący się do dziś kierunek w prawoznawstwie, którego twórcą był profesor prawa z Wiednia – H. Kelsen. Stanowi on rozbudowaną koncepcję opartą na hierarchicznie skonstruowanym systemie norm prawnych. Autor ten próbując łagodzić pozytywistyczne rozumienie prawa pochodzącego wyłącznie od władzy państwowej, wprowadza pojęcie bliżej nie określonej normy prawnej (niem. *Grundnorm*), która leży u podłoża konstytucji, jest niejako upoważnieniem dla ustanowienia konstytucji⁵.

Inni badacze jak wspomniany już L. Petrażycki utożsamiali prawo z pewnym przeżyciem psychicznym człowieka – psychologizm prawniczy. Cytowany autor dostrzegał wspólny mianownik dla prawa i moralności, którym według niego są emocje jako określone stany psychiczne. Zapropował również podział na emocje jednostronnie imperatywne i imperatywne – atrybutowe. Emocje jednostronnie imperatywne nakazują określone zachowania wobec innego człowieka, bez względu na jego poczucie, że mu się to należało; emocje imperatywne – atrybutowe łączą tamten nakaz z faktem, że inny człowiek może się od nas takiego zachowania domagać. Pierwsze L. Petrażycki określał jako emocje moralne, drugie – jako emocje

² Zob. szerzej L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2015.

³ A. Sulikowski, *Wstęp do prawoznawstwa, Krótki kurs*, Wałbrzych 2007, s. 8; oraz J. Stelmach, B. Brożek, *Metody prawnicze*, Kraków 2004, s. 28.

⁴ W. Łączkowski, *Aksjologiczne problemy stosowania prawa*, „Roczniki Nauk Prawnych” 1993, t. III, s. 62.

⁵ W. Łączkowski, op.cit., s. 64.

prawne⁶. Wydaje się, iż wspomniane emocje można by zastąpić także słowem „reguły” bądź „normy”, a wówczas przyjąć można, że owo rozróżnienie dotyczyło reguł etycznych i norm prawnych. Co prowadzi do wniosku, że istnienie tych norm rozgraniczają dwa niezależne byty. A więc z naukowego punktu widzenia ważna jest relacja prawa i moralności, które uważane są za niezależne od siebie porządki normatywne.

Warto w tym kontekście wspomnieć o koncepcji wewnętrznej moralności prawa L. L. Fullera, którego zdaniem rządy prawa są urzeczywistnione, jeżeli:

- prawo jest dostatecznie ogólne,
- jest należycie ogłoszone,
- nie działa z mocą wsteczną,
- jest jasne,
- nie zawiera norm sprzecznych,
- nie wymaga od adresatów rzeczy niemożliwych,
- jest względnie trwałe w czasie,
- spełniony jest warunek zgodności działań urzędowych z prawem⁷.

Jeszcze inne teorie stanowią, iż prawo to w istocie zbiór słusznych norm, które wynikają z rozmaicie rozumianej natury człowieka – prawo natury⁸. Szkoła prawa naturalnego, która w skrajnej wersji moc obowiązywania prawa tworzonego przez człowieka opiera na jego zgodności z jakimś prawem wyższym – pochodzącym od Boga w wersjach religijnych, w wersjach „laickich” – wywodzącym się z godności człowieka, rozumu ludzkiego, natury jednostki czy społeczeństwa⁹. Z zagadnieniem tym wiąże się znane odróżnienie *lex* od *ius*. *Lex* to normy zawarte w tekstach prawnych, *ius* obejmuje natomiast obok norm zawartych w tekstach prawnych również elementarne zasady sprawiedliwości, czy moralności, które uważa się za wiążące nawet wtedy, gdy nie zostały zapisane w żadnym tekście prawnym¹⁰.

Prawo w szerokim znaczeniu to uniwersalny porządek normatywny, podstawa ładu społecznego, zespół wzorców, norm i ideałów, których istotą jest wytyczanie sposobów zachowania się człowieka, wskazywanie powinności, które wiążą niezależnie od norm przyjmowanych przez poszczególne grupy społeczne lub państwa, np. prawo natury, prawo moralne, reguły sprawiedliwości itp. A zatem prawo to ograniczony terytorialnie system norm, system nakazów, zakazów i pozwoleń wprowadzonych i chronionych (sankcjonowanych) na terytorialnie zorganizowanym społeczeństwie przez podmioty pełniące władzę publiczną (państwo)¹¹.

⁶ Ibidem, s. 64.

⁷ T. Chauvin, T. Stawecki, P. Wieczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2009, Dodatek specjalny, s. 1.

⁸ Zob. L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2015.

⁹ T. Chauvin, T. Stawecki, P. Wieczorek, op.cit., s. 2.

¹⁰ Zob. L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2015.

¹¹ T. Chauvin, T. Stawecki, P. Wieczorek, op.cit.

Definicje prawa są szerokie i różnorodne, przez co trudne jest określenie jego granic. Ciekawą teorię w tej materii wysunął G. Radbruch. Jego zdaniem idea prawa składa się z trzech elementów: bezpieczeństwa, celowości i sprawiedliwości. Prawo doskonale to takie, które zabezpiecza idealną harmonię pomiędzy wszystkimi komponentami tej triady. Autor ten sformułował także koncepcję tzw. ustawowego bezprawia i ponad ustawowego prawa. Odwołując się do jednego z twórców pozytywizmu prawniczego J. Austina, pytał retorycznie: „Czy dla współczesnego prawnika prawo powinno znaczyć więcej niż rozkaz dla żołnierza? Dla żołnierza, rozkaz traci swoją moc, gdy ma na celu przestępstwo, a prawnik nie chce znać podobnych wyjątków od obowiązującego prawa. Jaki zatem, pożytek ma prawo, jeśli nie jest w służbie tego, co moralnie godziwe?”¹².

2. Normy prawne

W każdym razie z powyższych rozważań wywnioskować można, iż prawo tworzone jest przez normy będące regułami określonego zachowania. Norma definiowana jest często jako przepis, ale może być także rozumiana jako reguła wywodząca się z danego przepisu. Mianem reguły określane są także, łącznie norma i przepis¹³. A zatem zdefiniowania wymagają także wskazane reguły. Prawno – naukowa definicja przyjmuje, iż reguły są normatywne, ale tylko wówczas, jeśli nie stanowią psychologicznego motywu działania, a jego rację¹⁴. Za sprawą czego pojawiają się kolejne dwa pojęcia, a ponieważ zostały ujęte oddzielnie, istnieją między nimi pewne różnice. Racje wydają się przynależać do innego zbioru niż motywy.

Motywy postępowania może być, w zasadzie, cokolwiek, np. przyzwyczajenie, empatia lub zachcianka, odmiennie niż racja, która cechuje się innym charakterem. Po pierwsze, wyróżniają się pewnym stopniem obiektywności – przyjmując, że obiektywne jest to, co jest niezależne od umysłu. Po drugie, racje służą do uzasadniania zachowań (decyzji). Nie muszą to być uzasadnienia niepodważalne, jednak reguła nakazująca odpowiednie zachowanie, która ma przymiot normatywności, uzasadnia *prima facie* podjęcie tego zachowania. Co za tym idzie, racje mogą być przedmiotem dyskusji oraz mogą służyć krytyce czyjegoś zachowania. Wreszcie, racjami posługujemy się świadomie: traktując jakąś regułę zachowania jako rację, należy postępować zgodnie z nią po namyśle. A zatem przyjąć można, że pewna reguła postępowania ma przymiot normatywności, czyli jest racją działania, jeśli spełnia trzy warunki: jest obiektywna, może służyć uzasadnianiu decyzji i jest zwykle stosowana świadomie¹⁵.

¹² J. Zajadło, *Po co prawnikom filozofia prawa?*, Warszawa 2008, s. 16.

¹³ K. Opałek, J. Wróblewski, *Prawo. Metodologia, filozofia, teoria prawa*, Warszawa 1991, s. 193.

¹⁴ B. Brożek, *Normatywność prawna*, Warszawa 2012, s. 13.

¹⁵ Ibidem, s. 13.

Co prowadzi do konkluzji, iż normy prawne to takie reguły postępowania, które oparte są na prawie wyposażone w pewną rację ich stosowania oraz posiadające obiektywny charakter, który sprawia, że używane są świadomie i stosowane w odniesieniu do konkretnych sytuacji.

3. Reguły etyczne

Nieco inny charakter posiadają normy etyczne, wywodzące się z pojęcia – etyki. Od greckiego słowa *ethikos*¹⁶ – obyczajowy, zwyczajny, nawiązujący do etosu¹⁷ – oznaczającego charakter, zwyczaj czy obyczaj, zaakceptowany przez daną społeczność sposób postępowania, postawę człowieka przejawiającą się postępowaniem moralnym, określającą przyjętą hierarchię wartości¹⁸.

Definiując znaczenie etyki, należy wyróżnić co najmniej jej dwa ujęcia. Wąsko ujęta etyka to teoria moralności, nauka o niej, która określa podstawowe pojęcia ze strefy etyki, ich zakres i sposób realizacji. W szerokim znaczeniu etyka to zbiór zasad postępowania prowadzącego do mądrości, potrzebnej do odnalezienia sensu i szczęścia w życiu¹⁹. Moralność i etyka stopniowo upodobniły się do siebie, pomimo iż odmienny jest ich źródłosłów. Często używane są jako synonimy. Moralność od łacińskiego słowa *moralis* dotyczy tego, jakie czyny są słuszne bądź nie, a nie osoby, która ich dokonuje. Przyjąć można, iż moralność jest dziedziną decyzji i czynów, a etyka teoretycznym nad nimi namysłem²⁰.

Normy stanowią o specyficznym charakterze etyki. A zarazem są elementem, który wyróżnia etykę od innych nauk. Co w konsekwencji prowadzi do stwierdzenia, że jest ona nauką normatywną. Pojęcie moralności potocznie oznacza życie moralne, zwyczajne, ludzkie, zarówno indywidualne, jak i społeczne, ujęte w świetle norm. Życie moralne staje się przedmiotem badania naukowego, tworząc osobną gałąź nauki. Nauka o moralności, czyli wąsko pojęta etyka, zajmuje się istniejącymi normami moralnymi, a zatem ustala, co w danym środowisku czy w określonym stanie faktycznym uchodzi za dobre lub złe. Obejmuje analizę pojęć z obszaru etyki, ustala skalę moralnych wartości oraz ich występowanie w praktyce²¹.

Etyka, jak podaje Encyklopedia PWN, „w sensie potocznym to ogół norm moralnych uznawanych w pewnym czasie przez jakąś zbiorowość społeczną jako punkt odniesienia dla oceny i regulacji postępowania w celu integracji grupy wokół pewnych wartości, synonim moralności; w sensie filozoficznym etyka to nauka dotycząca moralności, rozpatrywana odrębnie w aspektach: normatywnym jako

¹⁶ *Leksykon Filozofii klasycznej*, red. J. Herbut, Lublin 1997, s. 176.

¹⁷ A. Podsiad, op.cit., s. 241.

¹⁸ Ł. Zaorski-Sikora, *Etyka*, Łódź 2007, s. 9.

¹⁹ J. Pilikowski, *Podróż w świat etyki*, Kraków 2010, s. 16.

²⁰ P. Vardy, P. Grosch, *Etyka*, Poznań 1994, s. 11-12.

²¹ J. Pilikowski, *Podróż w świat etyki*, Kraków 2010, s. 13.

nauka moralności (tzw. etyka normatywna lub etyka właściwa) oraz opisowo-wyjaśniającym jako nauka o moralności (tzw. etyka opisowa lub etologia)²².

4. Współzależności norm

Stosunek prawa i moralności należy do najbardziej fascynujących, a jednocześnie najtrudniejszych zagadnień z dziedziny filozofii prawa. Zasadniczym pytaniem nasuwającym się na myśl, jest to o kształt prawa. W oparciu o jakie normy powinno być tworzone? Być może oparte powinno być na swobodnym uznaniu? Czy zatem można określić normy, które muszą obligatoryjnie istnieć w każdym porządku prawnym? Fundamentalną wartością dla człowieka jest życie²³. Stąd konieczne jest przyjęcie w każdym systemie prawnym takich norm prawnych, które, chociaż w podstawowy sposób będą chronić życie, bezpieczeństwo, własność i wolność. Bez istnienia takich reguł żadne społeczeństwo nie mogłoby rzecz jasna przetrwać.

Problem stosunku prawa i moralności zdaje się pozornie rozstrzygnięty, albowiem w powszechnej świadomości funkcjonuje przekonanie o nadrzędności moralności nad prawem. Jednakże, porównując relacje prawa i moralności z teoretycznego punktu widzenia, można wyróżnić kilka konfiguracji:

- prawo i moralność są całkowicie różne, stanowią dwa niezależne byty;
- prawo i moralność tworzą jedność, przy czym prawo jest wyrazem moralności, a ta personifikuje się poprzez prawo;
- prawo i moralność nie są ze sobą ani identyczne, ani też nie są całkowicie od siebie oddzielone, lecz pozostają ze sobą we wzajemnym stosunku, gdzie tylko pewne problemy z obszaru prawa są problemami moralności i odwrotnie, a część problemów należy tylko do prawa, albo tylko do moralności²⁴.

Tak więc teoretycznie wyróżnić możemy sytuację, gdy prawo i moralność stanowią zupełnie oddzielne od siebie niemające ze sobą nic wspólnego byty, sytuację przeciwną, gdy wskazane normy są identyczne, na przykład wówczas, gdy reguły moralne stają się w procesie legalizacji normami prawnymi, oraz ostatnią kompilację, gdy ich zakresy tylko częściowo pokrywają się w pewnej części w konkretnych sytuacjach.

Podjmując dalsze próby analizy, wyróżnić można, co najmniej trzy typy relacji prawa i moralności:

1. przedmiotowe, określające zakres regulacji prawnej do moralnej i na odwrót;
2. walidacyjne, wyróżniające dwie teorie:
 - pierwszą mówiącą, iż prawo stanowi minimum moralności, co oznacza, że każdy czyn uregulowany przez prawo ma swój odpowiednik w regulacji moralnej,
 - drugą, w której zakresy regulacji prawnej i moralnej krzyżują się w taki sposób, że niektóre zachowania reguluje tylko prawo, inne zaś tylko moralność, a jeszcze inne regulowane są przez obydwa systemy, tj. prawo i moralność. W relacjach tych zasadniczym jest, w jaki sposób niezgodność prawa z normami moralnymi wpływa na obowiązywanie norm prawnych. W tej kwestii ścierają się dwa przeciwstawne poglądy, a mianowicie, iż zgodność lub niezgodność norm prawnych z normami moralnymi pozostaje bez wpływu na obowiązywanie tych pierwszych, a także, że niezgodność normy prawnej z moralnością prowadzi do utraty mocy obowiązującej przez tę pierwszą,
3. funkcjonalne, ostatni typ relacji, wskazują w jaki sposób normy moralne wpływają na treść norm prawnych, w jaki sposób prawo wpływa na treść przekonań moralnych. Jest to sytuacja, w której przekonania moralne wpływają na procesy tworzenia prawa, a czasem pewne normy moralne stają się z woli prawodawcy normami prawnymi²⁵.

Bezpośredni wpływ reguł moralnych uwidacznia się w prawie na przykład w postaci stosowania klauzul generalnych czy klauzul odsyłających. W prawniczej nomenklaturze klauzule generalne, stosowane są jako „środek służący dostosowaniu prawa ustawowego do konkretnych sytuacji życiowych, za pomocą udzielonej organowi stosującemu prawo kompetencji do posługiwania się w pewnych przypadkach ocenami i regułami pozaprawnymi”²⁶. Należą do tzw. zwrotów niedookreślonych, ich celem jest odsyłanie do ogólnych standardów postępowania czy oceny określonych zachowań, uzależniających rozstrzygnięcie w danej sytuacji faktycznej od zgodności z ogólnymi regułami, o charakterze aksjologicznym, nie sformułowanymi w tekście prawnym²⁷. Wiele klauzul generalnych to właśnie normy odsyłające do reguł moralnych. Nie należy jednak zapominać, iż prawo jest również ważnym czynnikiem, kształtującym przekonania moralne.

Zaobserwować można także różnorodne koniunkcje między moralnością i prawem. Przejawiające się jako: zgodność, rozbieżność, sprzeczność i sytuacja rozgraniczenia sfer ich oddziaływania²⁸.

²² Encyklopedia PWN, <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/etyka;3898956.html> (2.5.2017 r.).

²³ H.L.A. Hart, *The Morality of the Criminal Law*, 1964.

²⁴ J. Szecówka, L. Ilyn, B. Petrenko, *Prawo i moralność: dialektyka relacji*, „Studia politologica Ucraino-Polona” 2011 (1), s. 205.

²⁵ Ibidem.

²⁶ T. Zieliński, *Klauzule generalne w prawie pracy*, Warszawa 1988, s. 34.

²⁷ R. Piszko, *Odesłania, klauzule generalne, luzy decyzyjne*, 2001, s. 40.

²⁸ J. Szecówka, L. Ilyn, B. Petrenko, op.cit., s. 205-206.

Zgodność jest sytuacją stosunkowo prostą, zakłada bowiem istnienie sytuacji, w których zarówno poglądy prawa jak i moralności na dany aspekt są identyczne, a więc nie występuje problem wyboru (właściwszych).

Przechodząc do zagadnienia rozbieżności pomiędzy norami prawnymi i moralnymi, można wykazać ich istnienie na różnym polu. Podstawą takiego rozróżnienia może być:

- ich geneza,
- ich sformułowania i warunki w jakich obowiązują,
- sankcje jakimi są obarczone,
- sposób w jaki się o ich obowiązywaniu dowiadujemy,
- oraz ich treści²⁹.

Od strony prawa duże znaczenie ma odróżnienie normy prawnej od moralnej ze względu na rodzaj uzasadnienia ich obowiązywania. Uzasadnienie tetyczne oznacza, iż normy prawne są wydawane i sankcjonowane przez państwo. Reguły moralne natomiast uzasadniane są przez szczególnego rodzaju oceny jednostki, czyli sankcje aksjologiczne. Często normy posiadają oba rodzaje uzasadnień. Na przykład norma „nie zabijaj” jest zarówno prawna, jak i moralna³⁰.

Sprzeczność³¹ zdaje się występować wówczas, gdy normy prawne regulują odmiennie wskazaną kwestię od przyjętych w społeczeństwie moralnych zasad postępowania lub, gdy moralność wyraźnie nakazuje dane postępowanie jednak nie jest ono usankcjonowane prawnie. W każdym razie jest to sytuacja konfliktu jednych norm z drugimi.

Wyróżnić możemy także, w każdym razie teoretycznie, sytuację rozgraniczenia istnienia i działania norm. W takiej sytuacji założyć należy, iż normy moralne stanowią osobny i nie zależny byt tak zresztą jak i normy prawne. A jednak ściśle rozgraniczenie prawa i moralności jest trudne, o ile w ogóle możliwe z praktycznego punktu widzenia. Wyraźne rozdzielenie prawa i moralności prowadzi może jednak do negatywnych, lub nawet tragicznych skutków.

Teoretyczne ujęcie bogate jest w różne propozycje rozwiązań. W praktyce trudno określić jest jednak ujęcie wiodące, będące wyznacznikiem traktowania zagadnienia prawa i moralności. Dlatego też w niniejszym artykule zaproponowano inne spojrzenie na tą kwestię określoną mianem – przenikania się norm. Słownikowe ujęcie tej problematyki definiuje „przenikanie” jako: przedostawanie się przez coś dokądś, rozprzestrzenianie się w czymś, wypełnianie, przesyca-

²⁹ A. Podgórecki, M. Łoś, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski, *Założenia i podstawowe hipotezy badań dotyczących niektórych postaw moralnych i prawnych*, „Etyka” 1967, nr 2, s. 51-52.

³⁰ B. Hołyst, *Internalizacja norm moralnych i prawnych*, „Studia Prawnicze i Administracyjne” 2010, nr 1, s. 20-37.

³¹ Sprzeczność – to stosunek zachodzący między zjawiskami, myślami, poglądami, interesami sprzecznymi względem siebie, <http://sjp.pwn.pl> (7.5.2017 r.).

czegoś, rozprzestrzenianie się z jednego miejsca w inne, przedostawanie się przez jakąś barierę, przemieszanie się, wzajemny wpływ jednego na drugie³².

W istocie przenikanie najbardziej wydaje się pasować do opisywania zjawiska związku prawa z moralnością. Nie można jednoznacznie stwierdzić czy prawo powstało na skutek potrzeby skodyfikowania powszechnie uznawanych reguł etycznych, czy też owe reguły pojawiły się niejako w następstwie obowiązywania prawa. W każdym bądź przypadku niezaprzeczalnie stwierdzić można, że istnieje między nimi niewidzialna więź, przejawiająca się bądź jako przedostawanie się jednych norm do drugich, na przykład poprzez przesycaenie prawa – moralnością, lub rozprzestrzenianie reguł moralnych w prawie, w różnym stopniu oraz wywieraniem wzajemnego na siebie wpływu. Ważnym aspektem jest też istnienie swoistej bariery pomiędzy normami różnego rodzaju, która za sprawą przenikania się ich zanika. Taką właśnie zależność nazwać można przenikaniem norm.

Analizując praktyczne występowanie zjawiska przenikania norm, wysunąć można teorię, że rola wpływu reguł etycznych na normy prawne jest bardziej doniosła niż w przypadku sytuacji odwrotnej. Reguły etyczne utwierdzają słuszność prawa, które jednak nie zawsze jest sprawiedliwe moralnie. Zdarza się niekiedy, że pewne postacie prawa stanowionego nie są do zaakceptowania z moralnego punktu widzenia, np. hitlerowskie czy stalinowskie prawo. Zarówno w ocenie większości systemów etycznych, jak i przeświadczeń moralnych nie było moralnie ani dobre ani słuszne. Większość ludzi traktuje jedne przepisy prawne jako bardziej, inne zaś jako mniej istotne z moralnego punktu widzenia. Ocena ta uwarunkowana jest wyznawaną przez nich etyką osobistą. Zwraca się uwagę, że treściowe pokrywanie się norm prawnych i moralnych ma duże znaczenie przy przestrzeganiu prawa, na co wskazuje obniżona skuteczność prawa sprzecznego z regułami obowiązującymi w społeczeństwie³³.

5. Podsumowanie

Po przemyśleniu powyższych kwestii nasuwa się myśl, że w istocie prawo i moralność ani nie pokrywają się całkowicie ze sobą, ani też nie można ich od siebie zupełnie oddzielić³⁴. Najczęściej występują sytuacje, kiedy wskazane normy uzupełniają się w pewnych zakresach, jednak nie taka zależność zdaje się najlepiej opisywać tę relację. Nasze myślenie i postępowanie w dużej mierze określone jest przez nasze wewnętrzne przekonania moralne, które, pomimo iż składają się z różnych składowych, kierują naszymi działaniami niejako automatycznie. Prawo jest systemem obszernym i w przeważającej większości normy prawne znane są

³² Źródło: <http://sjp.pwn.pl/slowniki/przenika%C4%87.html> (13.5.2017 r.).

³³ B. Hołyst, op.cit., s. 9-15.

³⁴ J. Szecówka, L. Ilyn, B. Petrenko, op.cit., s. 206.

tylko nielicznym, lub tylko w potrzebnym nam zakresie. Moralność natomiast jest w każdym człowieku, jego myśleniu oraz czynach, za sprawą których przenika do dziedzin nauki, kultury i sztuki. Tak też dzieje się w wypadku prawa.

Pervasion of the juridical norms and the ethical rules in theoretical – legal intersection

Nowadays, the amount of choices is rather frightening, therefore we are still seeking for permanent norms of our behavior. Finding tough moral criteria is problematic, individual morality becomes more complex especially when it transforms into the social morality. Then, the juridical norms, which clearly indicate the borders what is right as well as moral, help. For that reason, we can see the interactions between the juridical norms and the ethical rules which affect on each other with varying degrees and to varying extents. Some of the levels and the fields of norms' correlation appear to exist only in immaterial sphere, it is impossible to examine them perceptively, however, their existence is undeniable. The main goal of this article is to present the issue of the pervasion of the juridical norms and the ethical rules by defining the term, role and extent of this phenomenon.